Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zl.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, Rynek 12.

Nr. 131. | Katowice, sobota 9-go czerwca 1928 | Rok 27.

Klęska Litwy w Genewie.

Genewa. (PAT). Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów, Belearts van Blockland przedstawił sprawozdanie o stanie konfliktu polsko-litewskiego. Sprawozdawca wyraził ubolewanie, że rokowania polsko-litewskie nie doprowadziły jeszcze do żadnych poważnych wyników. Ponadto zauważył on, iż obie strony nie miałyby w żadnym razie słuszności, gdyby podejmowały działania, które mogły zaszkodzić postępowi rokowań. Sprawozdanie zakończył wyrażeniem nadziei, że możliwie rychło zostaną osiągnięte zadawalniające wyniki.

Woldemaras dowodził, że na Litwie aresztowano członków uzbrojonych band, którzy chcieli obalić Rząd w Kownie, opierając się o polskie terytorjum: Rada Ligi Narodów — mówił Woldemaras — ma wysłać swoich przedstawicieli na rozprawę sądową do Kowna, ażeby się przekonać o prawdziwości przytoczonych faktów.

Minister Zaleski oświadczył, że ma się tu do czynienia z faktami zmyślonemi.

Chamberlain wygłosił następujące przemówienie:

Co się tyczy mnie osobiście i niewątpliwie moich kolegów, to sprawozdanie z rokowań wywołało rozczarowanie. Rząd litewski przez swego przedstawicela oświadczył uroczyście wobec Rady, że położy kres stanowi wojny pomiędzy Litwą a Polską. Słyszeliśmy również ze strony polskiej deklarację poszanowania niezawisłości Litwy. Upłynęło 6 miesięcy, a dziś nasz sprawozdawca zmuszony jest powiedzieć nam, że rokowania te nie postąpiły w sposób widoczny. Sprawozdawca nasz uczynił w ostatniej części swego raportu aluzję do ogłoszenia przez Litwę Wilna stolicą Litwy w nowej konstytucji. Proszę przedstawiciela Litwy, aby dał dowód większego ducha pojednawczości.

Litwa jest młodym i małym narodem i z tego tytułu potrzebna jest jej opieka ze strony Rady. O ile Litwa cieszy się sympatją wszystkich, to tylko pod tym warunkiem, że nie użyje swej słabości w celu dalszego postępowania na tej samej drodze bez uciekania się do prowokacji, na którą żaden większy naród nie ośmieliłby się pozwolić sobie, gdyby miał spór z równorzednym narodem. Macie naszą sympatię i chcemy Wam pomóc, nie wyrzekajcie się tych sympatyj. Prowadźcie w dalszym ciągu rokowania w duchu dobrej woli, pojednawczości i nie interpretujcie fałszywie ostatniego punktu rezolucji, którą przed chwilą odczytał nam nasz sprawozdawca. Rada Ligi byłaby rozczarowana, gdyby za trzy miesiące dowiedziała się, że rokowania nie postąpiły naprzód. Jest rzeczą nieodzowną dojście do pokoju w tej części świata.

Paul Boncour domaga się ustalenia terminu zakończenia rokowań. Przedstawiciel Niemiec v. Schubert wyraził również oczekiwanie, że rokowania postąpią naprzód.

Woldemaras oświadczył, że źródło sporu tkwi w gwałcie polskiego generała Żeligowskiego, który doprowadził do zajęcia Wilna przez Polaków. Litwa nie dopuściła się nigdy wobec Polski aktu prowokacji.

Sprawozdawca Belearts van Blockland oświadczył, że ustalenie terminu zakończenia rokowań jest niemożliwe. Oczekuje on jednak, iż do września zostaną osiągnięte wydatne wyniki.

Przedstawiono Radzie rezolucję, wyrażającą oczekiwanie, że rokowania doprowadzą przed najbliższą sesją do wydatnych rezultatów.

Woldemaras przedłożył następujący projekt rezolucji: Po wysłuchaniu sprawozdania przedstawiciela Holandji, któremu Rada poleciła złożenie raportu o informacjach, otrzymanych oficjalnie od Rządu polskiego i litewskiego od czasu grudniowej sesji Rady, i po wysłuchaniu wymiany zdań, która nastąpiła po odczytaniu raportu, Rada przyjmuje raport do wiadomości, a zważywszy, że wykonanie rezolucji z dnia 10 grudnia przyczyniłoby się do utrzymania pokoju w Europie Wschodniej, wyraża życzenie, aby wspomniana rezolucja została wykonana w całej rozciągłości i w możliwie szybkim terminie.

W ten sposób w związku ze sprawozdaniem Blocklanda Radzie zostały przedłożone dwa projekty rezolucji. W projekcie rezolucji swojej, Woldemaras niezgodnie z tekstem rezolucji marcowej Rady, polecającej Bloklandowi przygotowanie sprawozdania o postępie rokowań, usiłuje chytrze zmienić zadania sprawozdawcy i ograniczyć je tylko do przedstawienia Radzie informacyj, otrzymywanych oficjalnie.

Przewodniczący Rady kolejno zapytał każdego z członków Rady, czy przyłącza się do propozycji Woldemarasa. Wszsycy odpowiedzieli odmownie. Następnie każdy z członków Rady przyłączył się do projektu rezolucji, przedstawionej przez sprawozdanie. Tylko Woldemaras sprzeciwił się jej przyjęciu.

Chamberlain podkreślił demonstracyjnie, że z dwóch przedstawionych propozycyj jedna została przyjęta, a druga odrzucona wszystkiemi głosami przeciw jednemu. Wobec braku jednomyślności, potrzebnej w danym wypadku, Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie Blocklanda i postanowiła wnieść na porządek dzienny przyszłej sesji sprawę stosunków polsko-litewskich oraz poleciła sprawozdawcy przygotowanie raportu o stanie rokowań.

Paryż. (PAT). Dzienniki, omawiając rozprawy genewskie, stwierdzają prawie jednomyślnie sukces moralny Polski oraz potępiają wykrętne stanowisko Woldemarasa.

Sprawy kolejowe w Sejmie.

Na ostatniem posiedzeniu sejmu omawiano budżet ministerstwa komunikacji. Poseł Chądzyński (NPR.), stwierdza ogromny postęp w gospodarce kolejowej. Mówca przeciwny jest komercjalizacji kolei na zasadzie dekretu Prezydenta z 1926 r. Za jedną z najważniejszych spraw uważa sprawę rewizji taryfy węglowej. Rząd musi znaleźć taką linję, aby eksport węglowy, który jeszcze przez dość długi czas będzie dla Polski koniecznością, był umożliwiony. Z drugiej jednak strony, aby nie było obok niezbędnych ulg taryfowych niepotrzebnych premij dla przemysłu węglowego. Mówca podnosi dalej, że budowa kolei Bydgoszcz Gdynia oraz Kalety-Inowracław posiada wielkie znaczenie dla naszego życia gospodarczego, gdyż tworzy najkrotsze połączenie między kopalniami węgla a portem morskim. W końcu mówca wysuwa jeszcze sprawę odrębnej ustawy uposażeniowej dla pracowników kolejowych.

Poseł Kuryłowicz (PPS.) podniósł, iż pracownicy kolejowi przez zmniejszenie poborów w ostatnich dwuch latach przyczynili się znacznie do zwiększenia dochodów kolei. Mimo to budżet nie zawiera żadnej podwyżki dla pracowników. Mówca apeluje do ministra, aby w najkrótszym czasie poprawił ten stan. Co się tyczy premji eksportowych, mówca wyraża zdanie, iż są one przyznawane kosztem pracowników kolejowych, niedostatecznie wynagradzanych; dlatego też zgłasza odpowiedni wniosek.

Minister Romocki w odpowiedzi zaznaczył, że jeżeli rząd znajdzie pokrycie dla lepszego uposażenia pracowników państwowych, to znajdzie się również możność w skarbie, żeby poprawić byt pracowników kolejowych. Między temi dwiema sprawami istnieje łączność, z którą się trzeba liczyć. Szereg spraw, związanych z losem pracowników kolejowych, przesłano do Rady Ministrów, lecz ta nie miała jeszcze możności rozpatrywać ich bez możności rozpatrywania sprawy regulacji płac urzędników państwowych.

Komunizm we Francji.

Pan Jacqes Valdour zdaje w artykule w „Revue des deux Mondes“ sprawę z komunistycznego ruchu wśród robotników we Francji. Aby zetknąć się bezpośrednio z robotniczym tłumem, pracował jako robotnik w fabrykach, mieszkając w czysto fabrycznej dzielnicy, gdzie w kamienicy dla robotników wynajął umeblowany pokój.

Z jego spostrzeżeń, wynika, że niebezpieczeństwo komunizmu we Francji nietylko nie osłabło, lecz zaostrzyło się poważnie. Nie jest widoczne napozór nawet dla widza nie wnikającego w głąb rzeczy, wszystko przedstawia się pokojowo. Robotnicy chodzą do fabryk i pracują bez szemrania. Można wnosić, że są dalecy od idei rewolucyjnych... Takiemi były początkowe wrażenia pana Jaques Valdour.

Lecz nagle, gdy stracono w Ameryce dwóch komunistów Sacco i Vanzetti, nastąpiły rozruchy na Montmartre i na Bulwarach Sebastopola. Wówczas opadła maska, rozwiązały się języki, zabrzmiały wyrazy triumfu i nadziei, zamanifestowała się wszędzie jednaka solidarność.

Warnuki życia robotników są naogół dobre. W Billancourt, miejscowości fabrycznej, znajdują się restauracje i pensjonaty dla robotników, umeblowane domy w słonecznych ogrodach, kamienice nowe, wygodne, zaopatrzone w wodociągi, elektrykę, łazienki, których mógłby zazdrościć niejeden przeciętny „burżuj“ paryski. A jednak, czyste, zdrowe, zbytkowne Boulogne-Billancourt, jest miastem czerwonem (komunistycznem). Dlaczego?

Pan Jacques Valdour daje nam na to odpowiedź: Obecnie, celem robotnika zorganizowanego w związkach socjalistycznych i komunistycznych nie są już lepsze warunki egzystencji i pracy, lecz zupełna i wyłączna własność narzędzi produkcji, t. zn. fabryk i kapitałów, oraz bezpośrednie władanie niemi. Teorje komunistyczne wsiąkły w ich umysły, pacząc zdrowy rozsądek i zmysł sprawiedliwości.

Przeciw tej ideologji trudno walczyć, robotnik bowiem chce być kierownikiem, a ten znajduje posłuch, kto mu to obiecuje. Napróżno stawia mu się przykład Rosji przed oczy, gdzie nieszczęśliwy i wyzyskany robotnik prowadzi życie nędzne. Wierzą czerwonym przywódcom, którzy rozpowszechniają broszury i dzienniki, wysyłają mowców i agitatorów, tworzą komórki organizacyjne i przygotowują wojnę cywilną. Formują własną armję, można rzec nawet, że ta już istnieje. Podczas manifestacyj komunistycznych, widzimy czerwoną gwardję w pełnym rynsztunku z czerwoną gwiazdą Sowietów. Dziwne tylko, że obok policji francuskiej tolerowaną jest inna policja i nikt nie rozwiąże nielegalnych formacyj, przeznaczonych do rewolucji.

mimo, że we Francji brzmi okrzyk: „Komunizm, to wróg“.

Prawda, że policja francuska jest świetnie zorganizowaną, jak również służba wywiadowcza. Lecz walczyć przeciw komunizmowi to raczej niszczyć jego formacje, jak przygotowywać się do odparcia ciosu.

Komunizm walczy nietylko przeciw formie rządu, lecz przeciw całej cywilizacji. Podkopuje ją systematycznie działaniem metodycznem a skrytem. Zło, błahe na pozór, istnieje, niezbyt widoczne, głęboko ukryte, a tem samem groźniejsze. Od roku 1924 krecie robota dokonuje się coraz bardziej podziemnie. Na zgromadzeniach, meetingach, komunizm odbywa swą grę. P. Jacques Valdour podaje znamienne słowa jednego z mowców: „Nie namawiamy już młodych ludzi do dezercji z armji. Przeciwnie, mówimy im: „Wstępujcie do wojska, lecz po to, aby w niem prowadzić komunistyczną propagandę i zdobyć je dla komunizmu. Rewolucja walcząca przeciw wojsku, musi upaść, jeno w rękę z wojskiem, może zwyciężyć.“

Żaden komisarz nie zaaresztował mowcy. Nikt nie rozwiązuje „komórek komunistycznych“. „Humanite“, gazeta komunistyczna, wychodzi nadal. Trudno zasłaniać się wolnością prasy. Tego rodzaju prasa jest pod dyrektywą Bolszewji. Natomiast inne artykuły bywają konfiskowane.

Manifestacje, obchody, zdradzają zastepy komunistyczne, zorganizowane, liczne i karne. W Clichy, podczas manifestacji przeciw amerykańskiej Legji, pochód komunistyczny, złożony z pietnastu tysięcy osób, defilował wśród tłumów czterokrotnie liczniejszych, a usposobionych przyjaźnie. Spostrzeżenia i fakty wskazują, iż gdyby istotnie godzina walki wybiła, zjawiłyby się komunistyczne kadry, dobrze zorganizowane, uzbrojone, liczne i w entuzjastycznym nastroju. Nie wolno łudzić się, że niebezpieczeństwo nie istnieje“.

Czy u nas w Polsce inaczej? Z tym jednakowoż wyjątkiem, że ukrytego wroga mamy nietylko wewnątrz kraju, lecz z gniazdem komunizmu sąsiadujemy o miedzę.

Przegląd polityczny

— O co chodzi. Połączona opozycja stronnictw lewicy i prawicy, wyzyskując demagogicznie swoją „nieodpowiedzialność za rządy“ obficie zasyconą brakiem poczucia odpowiedzialności wogóle i korzystając z niedomówień „urzędowych“ zwłaszcza takich, które dotyczą najdrażliwszych stron zamierzonej reformy ustrojowej, straciła nie małą liczbę najostrzejszych dzirytów wypadkowych po przemówieniach pułkownika Sławka i ks. Janusza Radziwiłła.

Poseł Sławek — pisze warszawski korespondent „Słowa Polskiego“ uzupełnił niejako przemówienie marszałka Piłsudskiego do nowowybranych posłów jedynki w dniu 13 marca. Odgradzając się od antyparlamentarnych form rządzenia i podkreślając możliwość współpracy z posłami innych stronnictw wytworzył atmosferę bardzo podatną do rozmów kuluarowych w sprawach ustrojowych . Książę Radziwiłł sprawił stronnictwom radykalnym przykrą niespodziankę wypowiadając się w dodatku za racjonalną reformą, za silną władzą, za nowoczesnem państwem. Skutki tego racjonalnego wystąpienia nie dały na siebie czekać. Giełda zareagowała na koniec debaty budżetowej bardzo silną zwyżką papierów państwowych i półpaństwowych. Akcje Banku Polskiego podniosły się bardzo wydatnie, dochodząc do kursu 190. Jest to niechybna oznaka, że debatę budżetową zrozumiały sfery giełdowe jako oznakę stabilizacji.

Zdaniem korespondenta, wszystkie głosy prasy warszawskiej i prowincjonalnej tłómaczące wystąpienia posłów Sławka i Radziwiłła jako coś w rodzaju ustępstwa dla lewicy parlamentarnej i zapowiedź nawrotu do czasów sejmowładztwa są dowodem z gruntu fałszywej oceny sytuacji.

Nie uważamy obecnego momentu dyskusji budżetowej za moment ułatwiający dyskusję nad zasadami zmiany ustroju i konstytucji Rzeczypospolitej. Niemniej jednakże każdy nieuprzedzony przyzna, że te zmiany wymagają starannego przygotowania i odpowiedniego nastroju w sejmie, przedewszystkiem wśród tych stronnictw, które mogłyby przynajmniej w części swej przystąpić do wielkiego obozu zmierzającego do naprawy ustroju Rzeczypospolitej. Jest rzeczą jasną, że ani p. Dąbski, ani niektórzy przywódcy Wyzwolenia do takiej większości nie przystąpią. Natomiast mogą się znaleźć w stronnictwach ludowych poszczególni posłowie, którzy zgodnie z własnem sumieniem politycznem poszliby chętnie tą samą linją co obóz narodowo-państwowy w sejmie i poza sejmem, gdyby postawa społeczna bezpartyjnego bloku współpracy z rządem była dostatecznie jasną. Otóż obie mowy wygłoszone pod koniec dyskusji w sejmie mają ten kolosalny walor, że stawiają sprawy społeczne na gruncie demokratycznym, zachowując pełną miarę umiarkowania, która musi być właściwą zarówno prezesowi całego klubu, jak przywódcy konserwatystów Januszowi Radziwiłłowi. Być może nawet, że poczynili oni ofiarę z tendencyj aktualnych prawego skrzydła „jedynki“. Uczynili to jednak w imię najżywotniejszych interesów państwa jako całości.

Ustąpienie czeskiego ministra skarbu.

Czeski minister skarbu dr. Englisch podał się do dymisji. Jako powód podaje lichy stan zdrowia. W istocie jednak chodzi o co innego.

Wszyscy ministrowie czescy żądali każdy dla siebie, znacznie więcej pieniędzy, niż przeszłego roku. Nadwyżka wyniosła podobno 600 miljonów koron. Minister skarbu natomiast oświadczył się kilkakrotnie za jak największą oszczędnością. Gdy to nie pomogło złożył urząd ministra.

Inni ministrowie mówią, że żądają więcej pieniędzy tylko z konieczności. Na przykład cukrownie czeskie muszą otrzymać zapomogę, jeśli nie mają upaść. Angielski cukier zabije, bo może być taniej sprowadzany od krajowego. Dla cukrowni potrzeba blisko 200 miljonów koron subwencji

A potem potrzeba jeden miljard koron dla zabezpieczenia społecznego. Tego żąda zastępca prezesa rządu, dr. Szramek. Minister skarbu odmawia tych pieniędzy.

Ponieważ jest on bardzo tęgim ministrem, rząd niechętnieby widział jego ustąpienie.

Bouisson marszałkiem parlamentu francuskiego.

Marszałkiem przeszłego parlamentu francuskiego był poseł socjalistyczny Bouisson. Ponieważ urząd dobrze sprawował, większość posłów postanowiła wybrać go znowu marszałkiem.

W ostatniej chwili część posłów prawicy wysunęła posła Franclin Bouillon na marszałka. Jednakże kandydatura ta nie zwyciężyła. Obrano ostatecznie Bouissona. Padło na niego ostatecznie 327, zaś na Franclina Bouillon 243 głosy. Część posłów prawicy głosowała przeciwko niemu.

Anglja a Turcja.

W najbliższych dniach rozpoczną się w Ameryce rokowania między rządem tureckim a angielskim w celu zawarcia układu gospodarczego. Oznacza to, zbliżenie pomiędzy obu państwami i wzmocnienie wpływu Anglji na sprawy Turcji.

Japonja w Chinach.

Angielska gazeta „Times“ zwraca uwagę na nadzwyczajne znaczenie, jakie Japonja w Chinach odgrywa. Jedna ze strony wojujących, a mianowicie północna jest zdawna z państwem tem w przyjaźni, druga, południowa, bierze wzgląd na Japonję przy wszystkiem, co czyni. Spokojne opróżnienie Pekinu odbyło się głównie dlatego, ponieważ Japonja stała w odwodzie. I w ogóle wpływ Japonji na przebieg spraw chińskich był i jest do dziś bardzo znaczny.

Jednakże ostatnie słowo w sprawie uporządkowania wewnętrznych stosunków chińskich muszą wypowiedzieć Chińczycy sami. Główna rzecz w tem, aby wojna domowa nareszcie ustała.

Zygmunt Krasiński.

GASTOŁD

3) —o— (Ciąg dalszy).

Stała teraz przed domem swoim na górze i słała wzrok na drogę z niecierpliwości. Zapewne kogoś się spodziewała, a białą ręką igra sobie po piersiach, spiętych kosztowną klamrą, i nóżkami tupie po ziemi.

Chaty wsi dziedzicznej wokoło się podnoszą. Z jednej strony widok na łąki, lasy, i za niemi znów łąki a z drugiej góra zdaje się wprost spuszcza się w głąb ostrym bokiem; a postąpiwszy, widne są w tajemnym dole choiny, woda, która skacze po kamieniach, unosi z sobą drzewa i pędzi w liczne zakręty.

Po drodze, gdzie błądził wzrok Heleny, ukazał się rycerz konno. Miga zdala stal na jego piersiach, kopję długą trzyma przed sobą i coraz się zbliża.

Poznała gościa dziewica i roześmiała się serdecznie, nie było komu zważać, lecz w tym uśmiechu odbijało się nieco trwogi.

Wnet na zawołanie pani wyskoczyli słudzy i poszli witać rycerza: on odkrył przyłbicę i, wjechawszy w dziedziniec, zeskoczył na ziemię i stoi przed Heleną jakby przed sędzią.

A Helena była bardzo blada, kiedy Gastołd przysuwał się do niej, i rzekła:

— Rycerzu! w nieszczęśliwym dniu polowałeś i giermka przysłałeś mi swego.

A Gastołdowi smutno, że ostrem przywitan słowem, i nic nie mówi.

Helena nie zaprosiła go w krużganek, ni w sień domu, lecz stoi przed nim blada i dalej rzecze: — Znać, że ci Bóg nie sprzyja i święci, bo złe duchy nad tobą moc wzięły, nie mam sił mówić więcej; ale zawołam kogoś, który dokończy.

Klasnęła w dłonie, a z sieni wybiegł człowiek i ukłonem powitał ją.

— Świdrigajle, synu Rymwida, mów za mnie, boś był świadkiem tej nocy.

Gastołd sięgnął do przyłbicy, by ją spuścić, jakby do walki; lecz opadła mu ręka i czekał w milczeniu.

— Rycerzu — słodkim głosem zawołał młodzieniec, uśmiechając się złośliwie — twój giermek wczora przyniósł tej dostojnej pani łeb z dzika, łeb z wilka. Dary twojego męstwa zawiesić kazała w przedsieniu; aż kiedy mrok zapadł, łeb wilka zawył i oczy umarłe błysnęły czerwono — i wył aż do rana; bo z rana zdjęto go z kółka i rzucono w choinę. Rycerzu! zabiłeś wilkołapa, i znać masz do czynienia z szatanem. Ja tego świadkiem byłem, bom tu, w gościnę przyjęty, noc przepędził.

— Przez Perkuna — zawołał Gastołd, lecz wnet się wstrzymał i przeżegnał dla bezbożnej przysięgi, i słowa nie mógł znaleźć dalej.

— A zatem nie mogę — rzekła Helena, być twoją przy ołtarzu; bo wiedzą, że ze złemi duchami masz sprawę. Prawdziwie, że kochałam cię, rycerzu, ale teraz nie mogę być twoją — i mówiąc, z boku pozierała na Świdrygajłę, a on także rozkosznie spozierał na nią.

W tej chwili zdawało się zbolałemu rycerzowi, że topór wpadł mu w serce, krzyknął — Oh! i zawołał:

— Heleno! znam ja sztuki białogłowskie, jak bursztyny w rzędzie mego konia.

— Ty mnie nie kochasz, ale innego, a przecież on dla cię nic nie uczynił. Wspomnij sobie wszystkie moje prace.

— Krzyżak potwarzał twoją cześć dziewiczą, posłałaś mnie, i krzyżak już ust nie otworzył z pod kopyt mojego rumaka.

— Zażądałaś stu skór niedźwiedzich na jednej komnaty obicie, pójdź do komnaty i patrz, że jest ono obicie. Z kłów dzików zachciało ci się wiązania do kapicy, przysłałem ci ich cztery wory, a wszystkie sam wyrwałem z zabitych przezemnie.

— Tatarskich jeńców ciekawą byłaś, pięciu wziąłem dla ciebie w niewolę.

— Heleno, nie opuszczaj mnie, bo żal ci będzie; raczej wskaż jeszcze raz, co mam wypełnić: mów, a wypełnię, lecz oddasz-że mi rękę w kościele przed kapłanem?

— Dziewiętnasty rok mi nadchodzi, i długo mogę być bez męża — odparła dziewica i rozmyślała w milczeniu.

Tymczasem wąsy jeżyły się nad ustami Gastołda z niecierpliwości, a Świdrygajło przechadzał się pomiędzy sługami domu, jak gdyby pan; kiedy zaś Helena zabierała się do mówienia, mignął okiem i palcem wskazał ku przepaści, i rozśmiał się, lecz odwróciwszy się od rycerza, a zatem Helena rzekła do Gastołda:

— Rycerzu, że prośby ostatniej nie odmówisz mi, spodziewać się należy. Siądź na konia, rozpędź go, i w biegu zbiegłszy z tej góry, nie zatrzymawszy się przed żadną rozpadliną, ni głazem, jednym rzutem przejdź rzekę u dołu po kładce, która leży nad nią. Niechże ci Pan Bóg dopomoże, a potem będę twoją żoną.

Gastołd nic nie odpowiedział, ale skoczył na siodło i pogłaskał konia po grzywie.

— Jedźmy, koniu, na ostatnią przeprawę.

Krok za krokiem dojechał aż do brzegu przepaści i zatrzymał się tutaj. Ręce wzniosłszy do nieba, modlił się, potem kopję ułożył w toku jakby na wroga, i dawszy ostrogi, okrążył dwa razy cały dziedziniec w oczach kochanki. Za trzecią razą rzucił się z góry. Pobiegli wszyscy, by patrzeć na rycerza, a Świdrygajło i Helena trzymali się za ręce, bo sądzili, że zginie. Po schyłku góry leciał Gastołd, ująwszy silnie wędzidła, z kamienia na kamień skakał, dwa razy przewrócił się z koniem i przeraźliwie chrzęsła mu zbroja, dwa razy powstał i leciał w pośród tumanu kurzawy.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 9 czerwca

Św. Pryma i Felicjana, męczenników † 287.
Św. Pelagji, panny i męcz.
Św. Kolumba, kapłana i wyzn.

SŁOW.: SŁAWOJ.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają. (Mat. V. 8.)

Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jakom Ja was umiłował. Nikt nie ma większej miłości nad tę, jeśli życie swe daje za przyjaciół swoich. (Jan XV. 12. 13.)

Zdanie: Przebaczaj nieprzyjaciołom, jeżeli chcesz, żeby ci Bóg przebaczył.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 3.24, zach. o godz. 20.02. — Księżyc wsch. o godz. 0.03, zach. o godz. 8.47. — Merkur wsch. 5,11, zach. 21,31. — Wenus wsch. 3,18, zach. 19,16. — Mars wsch. 1,13, zach. 14,11. — Jowisz wsch. 1,37, zach. 15,29. — Saturn wsch. 19,20, zach. 3,30. — Księżyc znajduje się w opozycji (180°) z Neptunem. — Słońce stoi w południe w znaku niebieskim Bliźniąt 18 stopni 22 min. 29 sek. — Księżyc zaś znajduje się w Wodniku 26 stopni 47 min.

Zmiany powietrza przed 100 laty: zachmurzono, nagła burza, grad. Jutro: deszcz.

— **Mieliśmy zimny maj,** który niejednemu porządnie dokuczył. Nadzieje nasze opieraliśmy na czerwcu, który dotychczas zawiódł, bo ani o włos nie jest lepszy od dokuczliwego maja. W nocy na sobotę i niedzielę mieliśmy przymrózki, które na polach i w ogrodach wyrządziły znaczne szkody.

— **Baczność maturzyści i maturzystki.** Biuro informacyjne przy Związku Kół Matematycznych, Fizycznych i Astronomicznych Polskiej Młodzieży Akademickiej (Kraków, ul. Gołębia 20) podaje do wiadomości osób zainteresowanych, w szczególności tegorocznych maturzystów i maturzystek, iż udziela wszelkich informacyj dotyczących studjów matematyczno-fizycznych (porządek studjów, wykłady, egzamina itp.) na uniwersytetach polskich. Zapytania należy kierować pod powyższym adresem, załączając znaczek na odpowiedź.

— **Ilu jest inwalidów w Polsce?** Według danych ministerstwa spraw wojskowych w dniu 1. I. 1925 r. ogólna liczba zarejestrowanych inwalidów wojennych wynosiła — 136.452 osoby, z czego było stale niezdolnych do zarobkowania 83.377 inwalidów, zaś 52.075 czasowo niezdolnych. O ile chodzi o stopień zarobkowania, to u 20.457 inwalidów stwierdzono utratę zarobkowania (III), to są ci, u których stwierdzono 30 procent niezdolności do zarobkowania — 50.063 osoby i pobierała miesięcznie tytułem renty inwalidzkiej 34 zł 29 gr, podczas kiedy 28.999 osób pobiera w V do X kategorji (stopień niezdolności od 50—100 proc.) włącznie miesięcznie od 5 zł 16 gr do 114 zł 30 gr. Oprócz tego pobierają wsparcie inwalidzkie wdowy i sieroty po inwalidach, tudzież rodzice zmarłych inwalidów — razem około 131 tysięcy osób.

Wdowy otrzymują 30 do 50 procent renty — zależnie od tego, czy dzieci są małoletnie; sieroty pobierają 20 procent względnie 30 procent pensji zmarłego ojca, podczas kiedy rodzice zmarłego inwalidy pobierają 20 do 30 procent renty inwalidzkiej, zależnie od tego, czy rentę otrzymuje jedno z nich, czy obydwoje rodzice.

— **Ostrzeżenie przed wyjazdem bezrobotnych do Gdyni celem uzyskania pracy.** Ministerstwo pracy i opieki społecznej w Warszawie donosi, że w ostatnim czasie zauważono w Gdyni masowy napływ osób, poszukujących pracy. Osoby te nie są skierowane przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy, lecz w nadziei zarobku przyjeżdżają na własne ryzyko, będąc na ogół wprowadzeni w błąd przez niezgodne ze stanem faktycznym komunikaty prasowe o wielkiem zapotrzebowaniu rąk roboczych przy pracach okoł budowy portu. Bezrobotni ci, nie mogąc otrzymać pracy, tułają się po ulicach miasta, bez środków do życia, nie mogąc otrzymać w magistracie w Gdyni zasiłków na podróż powrotną do miejsca zamieszkania, rozchodzą się po okolicy, trudnią się żebractwem, stając się tym sposobem plagą dla ludności wiejskiej. Ponieważ jest to objaw niepożądany, ostrzega się bezrobotnych przed wyjazdem za pracą bez zapośredniczenia przez urząd pośrednictwa pracy.

— **Kogo wolno zakuwać w kajdanki.** Ministerstwo sprawiedliwości zarządziło okólnikiem, by zakuwanie więźniów prewencyjnych, dostarczanych władzom sądowym nie było stosowane w stosunku do oskarżonych za wykroczenie. Zakuwać wolno tylko tych więźniów, którym grozi kara więzienia lub kara śmierci.

Zakuwać aresztantów wolno w razie stawiania oporu lub w razie ucieczki.

Zakuwanie aresztantów, przewożonych w karetkach winno mieć miejsce tylko wtedy, gdy tego wymagają ważne względy na bezpieczeństwo transportu.

— **Jak odzwyczaić się od palenia tytoniu?** Bardzo wielu palaczów pragnie odzwyczaić się od palenia, próbuje wielu ośrodków, lecz nie może dopiąć celu. Kto naprawdę pragnie się odzwyczaić, niech posłucha następującej rady.

Tytuń, przeznaczony do palenia należy moczyć w ciągu godziny w wodzie. Po tej kąpieli wycisnąć go dobrze i wysuszyć w cieniu. Po wysuszeniu tytuń nadaje się do palenia. Palić go należy wyłącznie, nie używając żadnych innych gatunków.

Przyzwyczaimy się do tego tytoniu, a przyzwyczaić się można w ciągu kilku dni, należy palić go stale. A po pięciu czy sześciu tygodniach nawet najbardziej namiętny palacz porzuci fajkę czy papierosy zupełnie bez żalu, nie zadając sobie żadnego gwałtu.

Województwo śląskie

* **Polki amerykańskie na Śląsku.** W sobotę, dnia 9 bm. przyjeżdża do Katowic wycieczka Polek amerykańskich ze Związku Polek wraz z rodzinami. Wycieczka zwiedziła już Warszawę, Wilno, Kraków. Komitet tutejszy, zawiązany w celu przyjęcia wycieczki dokłada wszelkich starań, aby gościom z za Oceanu uprzyjemnić krótki pobyt na Śląsku. Wycieczka przyjeżdża o godz. 9,30 na peron sosnowiecki, gdzie ją witać będą władze wojewódzkie i miejscowe delegacje duchowieństwa, wojskowości, towarzystw społecznych itp. Po przywitaniu wszyscy uczestnicy przy dźwiękach orkiestry policyjnej udadzą się pod pomnik powstańców celem złożenia wieńca, a stamtąd na śniadanie do sali „Koła towarzyskiego.

Następnie grupami wycieczka uda się samochodami i elektrycznemi kolejkami do Piekar, aby oddać hołd Matce Boskiej Piekarskiej; następnie do Chorzowa, aby zwiedzić Państwowe Zakłady Azotowe, do Król. Huty i do kopalni Pole Północne; do Giszowca i do kopalni Wujek, by i tamtejsze zwiedzić kopalnie. Około 5-ej po południu zbiórka wycieczki w hotelu Savoy a o godzinie 6-ej minut 8 pożegnanie i wyjazd uczestników do Częstochowy.

Po zwiedzeniu Poznania członkowie wycieczki udadzą się do swych rodzin, a w sierpniu powrócą znów do swej drugiej ojczyzny.

* **Nominacje patronów Śl. Zw. Młodz. Polskiej.** Dekretem biskupim mianowani zostali patronami okręgowymi Śl. Zw. Młodzieży Polskiej następujący księża w okręgach: Rybnik — O. Drobny, Mikołów — ks. wik. Madla, Mysłowice — ks. wik. Bosk, Pszczyna — ks. katech. Osiewacz, Cieszyn — ks. katech. Skudrzyk z Bielska, Król. Huta — ks. wik. Krawczyk z Hajduk, Kochłowice — ksiądz katech. Pajkert z Rudy Śl., Tarn. Góry — ks. katech. Bednorz z Szarleja. (o)

* **Kolonje dziecięce Czerwonego Krzyża.** W piątek, dnia 8 czerwca wyjeżdżają na kolonje letnie do Jastrzębia dzieci z Tych, z Szopienic, Siemianowic, Knurowa, Mysłowic, Bielszowic, Pszczyny, Lublińca, Świętochłowic i dzieci, które otrzymały specjalne zawiadomienia. Zbiórka w Katowicach o godzinie 8-mej rano.

* **Czy G. Śląsk dostanie politechnikę?** Rząd centralny zgodził się w zasadzie na budowę politechniki w Katowicach. Energiczne zabiegi w tej sprawie czynił w Warszawie wojewoda Grażyński. Sprawę popierał gorąco na korzyść Katowic p. Prezydent Mościcki.

Gmach politechniki ma wybudować województwo kosztem przeszło 20 miljonów złotych. Politechnika obejmować będzie cztery wydziały: mechaniczny, chemiczny, hutniczy i elektrotechniczny. — Naukowy program wykładów dla politechniki katowickiej opracowuje już obecnie rektor politechniki warszawskiej prof. dr. Sperl. Śląski urząd katowicki pracuje już nad planami przyszłego gmachu, a niezależnie od tego w jesieni br. ogłoszony zostanie konkurs na projekt budowy wymienionego gmachu.

Prasa niemiecka energicznie występuje przeciwko polskiej politechnice w Katowicach.

* **Jak związki pepesowskie popierają związki niemieckie?** W budownictwie niemieckie związki zawodowe „Fabrikarbeiter Verband“, „Deutsche Bauarbeiter-Verband“. Verband der deutschen Zimmerer“, „Centralverband christlicher Bauarbeiter“, „Maschinisten- und Heitzerverband“, „Polierbund“ itd. skończyły swój żywot. Wszelkie zabiegi, czynione przez te związki, spełzły na niczem, ponieważ budowlarze polscy o nich nic, ani o ich świadczeniach słyszeć nie chcą.

Pozostałe znikome resztki tych związków znalazły przytułek w związkach pepesowskich. Temi resztkami chcieliby pepesowcy zagnieździć się w budownictwie. Nie mają jednak szczęścia, bo budowlarze na takich farbowanych lisach już dawno się poznali.

Obecnie pepesowcy starają się o takich ludzi, którzy za pewne sprawki zostali w Związku pracowników budowlanych Z. Z. P. wykluczeni.

Do jednych z takich „uczciwców“ należy murarz Pigłas w Król.Hucie, który obecnie usiłuje utworzyć filję dla pepesowców.

Odbyli oni zebranie w Król. Hucie, gdzie chciano wybrać zarząd filijny z nieswoich ludzi. Na zebraniu tem szerzono propagandę za niemieckiemi związkami przez rozdawanie organu związku niemieckiego „Der Grundstein“ z Hamburga. Obiecywano obecnym, że za ich gorliwą działalność dla niemieckiego związku, na wypadek utraty pracy, pobierać będą przez cztery tygodnie po 3 do 4 złotych dziennie. Nadto naopowiadali tyle kłamliwych i nieprzychylnych Polsce rzeczy, że policja rozwiązała zebranie.

Tacy to ci nasi pepesowcy. Zato, że w Niemczech niemieckie związki zawodowe i niemieccy robotnicy gwałtem zdusili polskie związki zawodowe budowlane, pepesowcy ofiarują im swoją pomoc do zaprowadzenia się w województwie śląskiem. Nazewnątrz zastawiają się niby patrjotyzmem polskim, podczas gdy w pracy praktycznej są wrogami pracobiorców polskich, polskich związków zawodowych, społeczeństwa i państwa.

Z Katowickiego.

Katowice. (Dalszy wzrost wkładów.) Dopływ wkładów w Miejskiej Kasie Oszczędności wynosił w miesiącu kwietniu b. r. 1.512.700,12 złotych, a w miesiącu maju b. r. 659.659,75 złotych, tak, że ogólny stan depozytów kasy dochodzi obecnie do 6 miljonów złotych. Z wzrastającem zaufaniem szerokich rzesz ludności do stałości naszej waluty, powraca znowu pełne zaufanie do kas oszczędności, które ze względu na swoje walory społeczno-gospodarcze słusznie cieszą się uznaniem najszerszych kół społeczeństwa.

— (Wpisy do polskich szkół wydziałowych) męskiej i żeńskiej w Katowicach odbędzie się dnia 11 b. m. o godz. 10 w kancelarji dyrekcji przy ulicy Szkolnej. Przy zgłoszeniach należy przedłożyć metrykę urodzenia i dowód szczepienia ospy. Zaznacza się, że z powodu utworzenia tylko jednej klasy pierwszej, przyjętych może być tylko 45 chłopców i tyleż dziewcząt.

Brzezinka w Katowickiem. (Zastrzelenie dezertera.) Przed dwoma miesiącami zdezertował z 46 pułku piechoty w Dubnie szeregowiec Mateja ze Śląska i powróciwszy do domu, ukrywał się przed policją, która go poszukiwała na podstawie listów gończych. W ubiegły wtorek policjant spotkał Mateję w Brzezince. Kiedy chciał go aresztować, M. wydobył rewolwer, lecz policjant wyprzedzając jego, strzał, wystrzelił i położył go trupem na miejscu.

Nowawieś w Katowickiem. (Zatwierdzenie wyboru naczelnika gminy.) Wybrany na naczelnika gminy naszej podkomisarz policji p. Wilhelm Fryc został zatwierdzony i zaprzysiężony.

Z Świętochłowickiego.

Król. Huta. (O szkołę mniejszości w klasztorze.) Na skutek odmowy władz udzielenia koncesji na szkołę mniejszościową w klasztorze Serca Jezusowego, niemiecki Volksbund zwrócił się do Komisji Mieszanej, której prezydent Calonder wydał orzeczenie, że koncesji udzielić należy. Ponieważ województwo orzeczenie to odrzuciło, Volksbund wniósł obecnie w tej sprawie skargę do Ligi Narodów.

— (Wpisy do Wojewódzkiej Szkoły Mechanicznej i Hutniczej) odbędą się w czasie przedwakacyjnym w dniach od 15 do 30 czerwca b. r. w godzinach od 8 do 13 i 18.30 do 19.30 w sekretarjacie szkoły przy ulicy Mickiewicza 37. Do wpisu należy przynieść: dowód ukończenia szkoły powszechnej i dokształcającej szkoły przemysłowej; metrykę urodzenia w dowód ukończenia 17 roku życia; dowód ukończenia 3-letniej pratyki zawodowej względnie świadectwo wyzwolin na czeladnika, o ile warunki przyjęcia nie zosta-

ną jeszcze zmienione; świadectwo przynależności państwowej, moralności i zdrowia, oraz 3 złote tytułem taksy egzaminacyjnej. Egzamin wstępny rozpocznie się w sobotę, dnia 30 b. m. o godz. 11 przed południem z matematyki i rysunku odręcznego. Dyrekcja szkoły wyjaśnia, że szkoła jest dwuletnia, posiada oddział maszynowy i hutniczy i kształci uczniów na werkmistrzów zawodów mechanicznych, monterów lub też samodzielnych drobnych przemysłowców, instruktorów dla szkół zawodowych, dla fabryk budowy maszyn i zakładów mechanicznych oraz przyszłych urzędników ruchu dla przemysłu hutniczego. Rok szkolny rozpocznie się w dniu 1 września 1928 roku.

— (Jarmark.) Magistrat — urząd policyjny zwraca uwagę, że następny targ kramny, na bydło i konie w Królewskiej Hucie odbędzie się w czwartek, dnia 14 czerwca b. r. na placu targowym i na placu między ul. Katowicką a izraelickim cmentarzem.

Lipiny w Świętochłowickiem. (Wycieczka do Lasowic pow. Tarn. Góry.) Towarzystwo śpiewu „Polonia" urządza w niedzielę, dnia 10 czerwca br. wycieczkę do Lasowic, na którą zaprasza wszystkich sympatyków Towarzystwa. Zgłoszenia przyjmuje prezes druh Wyciślik, Lipiny, ul. Kolejowa nr. 27 najpóźniej do dnia 9 czerwca br., gdzie można zasięgnąć bliższych informacyj dotyczących wycieczki.

Brzeziny. Dnia 7 lipca wyruszy procesja na Jasną Górę, do Częstochowy. Ktoby chciał brać udział w pielgrzymce, niechaj się zgłosi do śpiewaka pana Gackego przy ulicy Warszawskiej, najpóźniej do 25 czerwca. U niego zasięgnąć można dalszych informacyj.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Matura.) W poniedziałek, dnia 4-go b. m. odbyła się w państw. gimnazjum ustna matura pod przewodnictwem wizytatora p. Miedniaka. Maturę zdało pięciu kandydatów. Rano o godz. 7.15 odprawił katecheta zakładu ks. prof. Jochemczyk w kaplicy gimnazjalnej cichą Mszę św. na intencję maturzystów. (Z)

— (Wpisy.) Dyrekcja państw. gimnazjum w Pszczynie przyjmuje w czasie od 5—15 b. m. wpisy uczniów do I klasy. Do I kl. mogą być przyjęci chłopcy w wieku od 10—12 lat. Do zgłoszenia należy dołączyć: świadectwo szkolne, metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy. (Z)

— (Żeńskie drużyny harcerskie.) W Pszczynie dał się dotychczas odczuwać brak żeńskich drużyn harcerskich. Obecnie, dzięki staraniom komendanta Męskiego Hufca pszczyńskiego naucz. p. Kumali, dwie żeńskie drużyny harc. i to w miejskiem liceum i w szkole powsz. I są w stadjum organizowania. Do przeprowadzenia prac w żeńskich drużynach harc. przybędzie do Pszczyny odpowiednia siła. Z uznaniem i radością trzeba stwierdzić, że harcerstwo na terenie Pszczyny zaczyna się ruszać, i niebawem stanie na właściwej wyżynie. (Z)

— (Prace wodociągowe.) Tempo pracy nad ukończeniem wieży wodociągowej i kładzenie rur z starego wodociągu do nowej wieży jest w ostatnim czasie znacznie przyspieszone. Nie długo potrwa, a wieża wodociągowa będzie ukończona. W tych dniach jest woda ze starego wodóciągu przeprowadzana do nowej wieży i praca ta potrwa aż do 8 b. m. Z tego powodu jest całe miasto pozbawione wody i wszyscy mieszkańcy musieli się przedtem zaopatrzyć w odpowiednią ilość wody. (Z)

Z Rybnickiego

Rybnik. (Utworzenie dokształcającej szkoły handlowej.) Z inicjatywy Izby handlowej w Katowicach projektuje się w Rybniku utworzenie szkoły handlowej nowego typu, której czteroletni program nauki będzie również uwzględniał ogólniejsze wykształcenie społeczno-zawodowe. Do szkoły tej, tak samo jak do trzyklasowej przyjmowani będą jedynie absolwenci szkół powszechnych. Przeszkolenie kandydatów w szkole tego typu ma przysposobić ich do objęcia wyższych stanowisk w kupiectwie i zarazem wytworzyć kadry przyszłych, odpowiednio wykwalifikowanych kupców.

Wodzisław w Rybnickiem. (Zjazd śpiewaczy.) W niedzielę, dnia 3 b. m. odbył się tu zjazd śpiewaczy okręgu wodzisławskiego. Cała uroczystość odbyła się w ogrodzie miejskim; rozpoczęła się o godz. 13-tej. Prezes okręgowy p. Michalski z Wodzisławia powitał wszystkie towarzystwa i gości. Do występów stanęło 18 chorów. Wyniki zawodów są następujące: Pszów (chór mieszany) 83 punkt., Biertułtowy (chór mieszany) 77 punkt., Obozowy (chór mieszany) 71 punkt., Wodzisław (chór mieszany) 72 punkt., Gorzyce (chór mieszany) 66 punkt., Jedłownik (chór mieszany) 64 punkt., Turza (chór mieszany) 55 punkt., Mszanna (chór mieszany) 53 punkt., Radlin (chór mieszany) 49 punkt., Skrzyszów (chór mieszany) 46 punkt., Czyżowice (chór mieszany) 47 punkt., Markłowice Dol. (chór mieszany) 54 punkt., Jastrzębie (chór mieszany) 36 punkt. Chóry męskie: Krzyżowice 51 punkt., Jedłownik 57 punkt., Gorzyce 67 punktów. Przebieg uroczystości był wspaniały. Wieczorem odbyły się zabawy taneczne. F. S.

Gierałtowice w Rybnickiem. (Wybory gminne.) Po unieważnieniu odbytych w roku 1926 wyborów gminnych i po kilkakrotnem cofnięciu naznaczonego ponownie terminu wyborów, odbyły się ostatecznie wybory — jak donosiliśmy — w ubiegłą niedzielę. Do wyborów wystawiono trzy listy polskie i jedną niemiecką. Uprawnionych do głosowania było 869, głosowało zaś 755 osób. Wynik wyborów był następujący: Niemcy 272 głosy — 3 mandaty. Blok obywatelski 182 głosy — 2 mandaty. Narodowa Partia Robotnicza 212 głosów — 3 mandaty, Narodowo-Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy 119 głosów — 1 mandat. Wybory są zwycięstwem dla polskości wobec wyborów z r. 1926.

Niedobczyce w Rybnickiem. (Nowy przystanek kolejowy.) Z dniem 1. 7. b. r. na linji kolei Niedobczyce—Sumina otwarty będzie nowy przystanek osobowy Niedobczyce-Wieś, położony między stacjami Niedobczyce i Niawiadom. Na przystanku zostanie otwarta kasa biletowa, bagażowa oraz przechowalnia bagażu ręcznego. (O)

Połomja w Rybnickiem. (Program uroczystości poświęcenia pomnika.) Tym co życie poświęcili za wyzwolenie Górnego Śląska, postawiono w Połomji pomnik ku czci ich, który zostanie w dniu 17 czerwca rb. poświęcony i odsłonięty według następującego programu: O godzinie 8.30 zbiórka miejscowych organizacyj w szkole. O godz. 9 powitanie bratnich organizacyj pozamiejscowych. O godz. 9.30 powitanie gości i reprezentantów władz. O godz. 10.30 odsłonięcie i poświecenie pomnika, złożenie wieńców na grobach i uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym. Po nabożeństwie defilada przed władzami. O godz. 12 przerwa obiadowa. O godz. 13 wspólny koncert na sali p. Mołdrzyka. Aby godnie uczcić naszych poległych, pożądany jest jak najliczniejszy udział w powyższej uroczystości.

Z Tarnogórskiego.

Tarn. Góry. (Kurs pożarnictwa.) W niedzielę, dnia 10 czerwca b. r. rozpocznie się tu pod kierownictwem inspektora Pachelskiego tygodniowy kurs dla delegatów straży pożarnych powiatu tarnogórskiego.

Żyglin w Tarnogórskiem. (Pierwsza Komunja św.) W dniu 3 czerwca b. r. przystępowały do pierwszej Komunji św. dzieci parafji naszej w liczbie 32. Przebieg uroczystości był bardzo wspaniały.

Bobrowniki w Tarnogórskiem. (Pierwsza Komunja św.) Dnia 3 czerwca b. r. przystępowały dzieci tutejszej parafji w liczbie 48 po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Dzieci zgromadziły się w szkole, skąd je zaprowadzono w uroczystej procesji do kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie miejscowe Towarzystwo Polek podejmowało dzieci śniadaniem.

Giełda pieniężna i towarowa.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej w dniu 5 czerwca 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 zł, za funt szterlingów angielskich 43.41 zł, za 100 franków francuskich 34.96 zł, za 100 szylingów austrjackich 125.12 zł, za 100 koron czeskich 26.13 zł, za 100 lirów włoskich 46.86 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.41 zł, za 100 guldenów holenderskich 359.02 **złotych.**

---

* **Ceny bydła na centralnej targowicy w Mysłowicach** z dnia 4 czerwca 1928 r. Spędzono: 52 wołów, 190 buhai, 74 jałówki, 505 krów, 1293 świń i 53 cieląt, razem 2167 zwierząt. Ceny loco targowisko Mysłowice łącznie z kosztami handlowemi. Płacono za kg żywej wagi:

Woły: wszelkich gatunków 1.50—1.80 zł.

Buhaje: wszelkich gatunków 1.50—1.80 zł.

Jałówki i krowy: wszelkich gatunków 1.40—1.80 zł.

Świnie: tuczne ponad 150 kg 2.35—2.46 zł, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 2.25 do 2.34 zł, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 2.15—2.24 zł, pełnomięsite od 80—100 kg żywej wagi 2.00—2.14 zł.

Spęd: od 20 maja do 1 czerwca br.: wołów 25, krów 492, cieląt 35, buhaji 92, jałówek 51, świń 1915, razem 2615. Ogólny spęd o 306 sztuk mniej niż w ostatnim okresie sprawozdawczym. Targ ożywiony.

* **Ceny bydła na targowicy miejskiej w Poznaniu** dnia 5 czerwca 1928 r. Spędzono: 750 sztuk bydła, 2739 świń, 833 cieląt, 233 owiec, razem 4555. Płacono za 100 kg żywej wagi:

Woły: pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane 178—186 złotych pełnomięsiste wytuczone woły od 4 do 7 lat 160—168 zł, młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone 140—148 zł.

Stadniki: pełnomięsite wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 160—166 zł, pełnomięsiste, młodsze 150—156 zł miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 136—144 zł.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej od 180 do 182 zł, pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 170—176 zł, starsze wytuczone krowy, mniej dobre młodsze krowy i jałówki 158—162 zł, miernie odżywione krowy i jałówki 136—146 zł, licho odżywione krowy i jałówki 120—130 zł.

Cielęta: Najprzedniejsze cielęta tuczne 180 do 186 zł, średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 166—170 zł, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 156—160 zł, liche ssaki 140—150 zł.

Owce: jagnięta toczne i młodsze skopy tuczne 144—150 zł, starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione skopy i owce 128—136 złotych.

Świnie: Pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 222—226 zł, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 214—216 zł, pełnomięsitse od 80—100 kg żywej wagi 208—210 zł, miesiste świnie ponad 80 kg 190—200 zł, maciory i późne katastry 180 do 210 zł.

Prosięta: za parę 35—50 zł.

Przebieg targu spokojny.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dn. 6 czerwca 1928 r. Płacono za 100 kg franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 52—54 zł, żyto 52—54 zł, owies 47—49 zł, jęczmień 51—53 zł, makuch lniany 55—56 zł, osucie pszeniczne i rżane 35—36 zł. Tendencja bez zmiany.

Sprawy gospodarcze.

Bezrobocie w Zyrardowie.

Kwestja Zyrardowa od kilku lat stale nie schodzi z porządku dziennego zainteresowań władz państwowych i społeczeństwa. Żyrardów liczący przed wojną 46 tysięcy mieszkańców liczy obecnie tylko 26 tysięcy, w czem 4 tys. bezrobotnych. Żyrardów znajduje się w nader krytycznej sytuacji. Skarb państwa w ciągu ostatnich dwudziestu miesięcy wypłacił miastu w różnych postaciach około 5 miljonów złotych. Obecnie władze państwowe, pragnąc wreszcie załatwić tę sprawę podjęły akcje w dwóch kierunkach, a mianowicie; całkowitem i ostatecznem, rozwiązaniu kwestji bezrobocia i na natychmiastowem i czasowem zatrudnieniu bezrobotnych. Plon pierwszy idzie w kierunku budowy nowych fabryk, które zatrudniłyby na stałe szersze rzesze robotników żyrardowskich. Sprawa ta staje się o tyle już realną, że projekt budowy w Żyrardowie fabryki papierosów, został w dniu 24 bm. przez Komitet Ekonomiczny Rady ministrów przyjęty. Co do drugiego planu, to rząd podjął akcje natychmiastowego zatrudnienia bezrobotnych, gdyż prowadzona dotychczas przez miejscowe władze samorządowe akcja, ograniczająca się do pośredniczenia w wypłacaniu bezrobotnym niewielkich zapomóg ze stałych subsydjów Ministerstwa Pracy nie rozwiązywały zagadnienia. Poszczególni starostowie otrzymali polecenie zatrudnienia na robotach określonej liczby bezrobotnych w Żyrardowie. W przeciągu ostatniego tygodnia, przeszło dwu stu ludzi zostało już umieszczonych w kilku powiatach, a w najbliższych dniach przewiduje się wysyłkę nowych partyj robotników w ogólnej liczbie do 800 ludzi.

Opinje zjazdu Izb handlowych St. Zjednoczonych.

Podczas obrad dorocznego zjazdu izb handlowych Stanów Zjednoczonych jeden z mówców, Lewis Bronson z New Haven oświadczył, że przemysłowcy amerykańscy cierpią na chorobę, polegającą na tem, że „chorzy" gotowi są poświęcić wszystko, byle zwiększyć produkcje swych zakładów przemysłowych. Dr. Juljusz Klein, szef sekcji w ministerstwie handlu, oświadczył m. in. że w przemyśle amerykańskim wzrasta tendencja ku konsolidacji w celach obrony przeciwko europejskiemu importowi. Dr. Alberto Pirelli, Prezydent Międzynarodowej Izby Handlowej zauważył, że przemysł europejski uważa kwestje przystosowania amerykańskich metod produkcji masowej za najważniejszą sprawę ekonomiczną obecnej chwili. Europejski wytwórca musi rozwinąć produkcje na wielką skalę, ale szczupłość poszczególnych rynków rozmaitych państw utrudnia to w znacznej mierze, pociąga to za sobą konieczność tworzenia kartelów wewnątrz państw oraz międzynarodowych,

Przemysł ludowy w Sowietach.

Rada komisarzy ludowych zdecydowała wzmóc rozwój przemysłu ludowego a w szczególności fabrykacji maszyn rolniczych, artykułów włościańskiego transportu, produkcji butow i artykułów zdobniczych. Pozatem rada komisarzy w celu osłabienia wpływów kapitału prywatnego na przemysł ludowy postanowiła rozwinąć energiczniejszą akcję w kierunku organizacji przemysłu ludowego w spółki spółdzielcze. Rząd sowiecki ogłosił dekret, który przewiduje ściganie sądowe tych przedsiębiorców, którzy pod płaszczykiem organizacji przemysłowej spółdzielczej, tworzą przedsiębiorstwa o cechach kapitalizmu prywatnego.

Ostatnie telegramy.

Napad na ambasadę włoską.

Berlin. (WTB.) We środę wieczorem nieznani sprawcy, którzy nadjechali samochodem, powybijali szyby w gmachu ambasady włoskiej. Jak stwierdzono, w tym samym czasie kręciło się w tamtejszej okolicy kilkanaście osobników, ubranych w zielone koszule.

Dotychczasowe śledztwo nie doprowadziło do schwytania demonstrantów. Nie ulega jednak wątpliwości, że sprawcami są komuniści i to nietylko niemieccy, ale i włoscy.

Przedstawiciel urzędu spraw zagranicznych nadesłał do ambasady pismo, wyrażające ubolewanie z powodu zajścia i zaznaczające, że naród niemiecki potępia napad.

Stresemann coraz zdrowszy.

Berlin. (PAT.) Stan zdrowia ministra Stresemanna poprawia się w dalszym ciągu. We czwartek spędził on całą godzinę w ogrodzie. Minister Stresemann ma zamiar w połowie miesiąca rozpocząć urlop wypoczynkowy, jednak dopiero po utworzeniu nowego gabinetu.

Ci mają apetyt.

Berlin. (WTB). Na kongresie socjalistycznym postanowiano wobec korzystnego wyniku wyborów domagać się, aby nietylko kanclerz był socjalistą. Prócz tego ma być socjalistami obsadzone ministerstwo spraw wewnętrznych, pracy i skarbu.

Prezydent Hindenburg w sobotę przyjmie nietylko przywódcę socjalistów, ale także wszystkich innych stronnictw, aby jak najprędzej doprowadzić do utworzenia nowego gabinetu.

Protest przeciwko zwołaniu sejmu.

Berlin. (WTB.) Stronnictwo Stresemanna wniosło protest przeciwko zwołaniu sejmu pruskiego. Protest twierdzi, że ustawowy termin do składania przez posłów oświadczeń, czy przyjmują mandaty, jeszcze nie upłynął. Wobec tego sejmu nie można zwoływać.

Przeciwko faszyzmowi.

Genewa. (PAT.) Na posiedzeniu Komisji do badania pełnomocnictw delegatów na Międzynarodową Konferencję Pracy, wpłynął protest delegata francuskiego Jouheaux w imieniu unji związków zawodowych przeciwko zatwierdzeniu mandatu włoskiego delegata Rossoni'ego. Protest wskazuje na to, że włoscy robotnicy są w dalszym ciągu pozbawieni swobody zrzeszania się. Jouheaux przedstawił Konferencji raport mniejszości, w którym domaga się niezatwierdzenia mandatu Rossoni'ego.

Deklaracja rządu francuskiego.

Paryż. (PAT). Poincare przedłożył parlamentowi deklaracji rządu. Głosi ona, że w Europie jeszcze niespokojnej, granice Francji nie mogą być otwarte i pozbawione ochrony. Nikt jednak nie może wątpić w zamiary pokojowe Francji. Jest ona z pośród uczestników wojny jednym z tych, którzy najbardziej ucierpieli, jest więc z natury rzeczy przywiązana do pokoju zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego. Chcemy pracować dla dobra Francji i całej ludzkości. Zwycięzcy powinni wyciągnąć ręce do zwyciężonych, o ile ci będą przestrzegali traktatów. Jednakże wszyscy muszą zrozumieć, że musi nastąpić wzajemna pomoc droga porozumienia ekonomicznego, intelektualnego i moralnego. Francja nie żąda niczego więcej, jak tylko dotrzymywania zobowiązań tak samo, jak ona to czyni. Dalecy jesteśmy od odosobnienia, Francji, chcemy ją związać ściśle z życiem Europy i świata. Jesteśmy bowiem przekonani, że pomyślność i postęp każdego narodu zależne są od postępu wszystkich.

Omawiając sprawę Alzacji rząd oświadcza, że należy zachować tam szkoły wyznaniowe, skoro ludność sobie tego życzy. Również nie można jej narzucać francuskiego języka. Rząd pragnie pozostawić prawo zatrzymania dotychczasowych szkół, jak długo ludność Alzacji będzie sobie tego życzyła.

Afera przemycania broni załatwiona.

Genewa. (WTB.) Rada Ligi Narodów uchwaliła jednomyślnie po długich i zaciętych rozprawach rezolucję w sprawie przemycania broni. Rezolucja wyraża ubolewanie, że rząd węgierski nie zbadał dokładnie, dokąd broń, przemycona z Włoch, była przeznaczona. Rada upoważnia sekretarza Ligi, aby w podobnych wypadkach zwrócił się do zainteresowanych państw z odpowiedniemi propozycjami. Natomiast odrzucono projekt Małej Koalicji, popierany przez Francję, aby przewodniczący Rady miał prawo w podobnych wypadkach zarządzać śledztwo.

Chory dyktator hiszpański.

Madryt. (WTB). Dyktator Hiszpanji Primo de Rivera zachorował poważnie. Zachodzi obawa komplikacji, ponieważ dyktator cierpi na chorobę cukrową.

Zgoda z Kościołem w Meksyku.

New York. (WTB.) Z Meksyku donoszą, że między Kościołem o władzami doszło do zgody. Zawarto umowę, na mocy której kościoły mają być na nowo otwarte, a księża będą mogli spełniać czynności kapłańskie.

Czy Czangtsolin żyje?

Paryż. (WTB.) Z Tokjo donoszą, że Czangtsolin zmarł w poniedziałek wieczór z ran, odniesionych podczas zamachu. Usiłowania lekarzy, aby go utrzymać przy życiu, nie odniosły skutku. Natomiast ze źródeł chińskich nadchodzi wiadomość, jakoby wszelkie doniesienia o śmierci Czangtsolina były nieprawdziwe. Z Tientsinu donoszą nawet, że we środę dokonano na niego nowego zamachu, który się jednak nie udał. Przytem aresztowano dwie osoby.

Chińczycy prowincji północnych obwiniają Japończyków, że oni spowodowali pierwszy zamach. Dzienniki japońskie protestują przeciwko temu oskarżeniu.

Niema śladu „Italji".

Berlin. (WTB). Z Oslo donoszą, że Lützow Holm zbadał wybrzeże i okolice, w których przypuszczalnie „Italję" spotkać mogła katastrofa. Nie znalazł jednak dotychczas żadnych śladów. Poszukiwania skierowano obecnie w kierunku wschodnim.

Nieszczęśliwy Korynt.

Londyn. (PAT). Według doniesień Reutera z Aten, w Korync ie odczuto w czwartek po poł. gwałtowne trzęsienie ziemi, przyczem pewna ilość domów, która została uszkodzona w czasie poprzedniego trzęsienia, zawaliła się. Ludność ogarnęła panika.

Śnieg w czerwcu.

Berlin. (PAT.) Jak donosi prasa, w całych Prusach Wschodnich spadł śnieg.

Zuchwały napad.

New York. (WTB.) Z Detroit donoszą, że sześciu bandytów, uzbrojonych w rewolwery, napadło na gmach jednego z dzienników. W gmachu znajdowało się 150 osób. Pomimoto bandyci sterroryzowali obecnych zabrali 65 000 dolarów i zbiegli bez śladu.

Levin leci.

New Jork. (WTB). Znany z lotu do Europy lotnik Levin zamierza dokonać nowego lotu. W towarzystwie panny Mabel Boll wyruszył on na samolocie Kolumbja, aby po krótkim postoju i nabraniu benzyny, udać się w podróż do Europy. Tym razem zamierza on wylądować w Rzymie.

Człowiek — maszyna.

New Jork. (WTB). Znana firma Remington, wyrabiająca maszyny do pisania, skonstruowała maszynę automatyczną, posiadającą niektóre właściwości człowieka. Może ona obsługiwać kupujących w sklepie i wypowiadać całe zdania. Tym sensacyjnym wynalazkiem zainteresowali się kapitaliści. Utworzono spółkę z 25 miljonami dolarów celem wypuszczenia tej maszyny na rynek.

Z całego świata.

Polacy na obczyźnie.

W Paryżu stanie „Dom Polski".

Starania w celu utworzenia w Paryżu „Domu Polskiego który poza schroniskiem dla wychodźców, ambulatorjum itp. byłby siedzibą urządzeń społecznych, zajmujących się opieką społeczną nad wychodźcami, zostały ukończone z pomyślnym wynikiem. Za zgodą ministerstwa pracy i ministerstwa pracy i opieki społecznej nabyto w pobliżu lokalu konsulatu generalnego polskiego w Paryżu plac pod budowę przyszłego „Domu Polskiego".

Potomek ludożerców odznaczony orderem papieskim.

Prawdziwie niezwykłą uroczystość wręczenia odznaczenia papieskiego potomkowi ludożerców obchodzono niedawno na wyspie Fidżi. Odznaczonym jest niejaki Daniel Wuniiwi Ba, który położył wielkie zasługi w wydatnej pomocy niesionej misjonarzom, przy wprowadzaniu chrześcijaństwa wśród dzikusów, uprawiających do ostatnich czasów ludożerstwo. — Odznaczenie to wywarło na tubylcach niesłychane wrażenie.

SPORT

Zebranie rady okręgowej rybnickiego okręgu.

W niedzielę, dnia 3 b. m. odbyło się pierwsze zebranie rady okręgowej w Rybniku. Zebranie zagaił prezes okręgowy p. naucz. Karuga i w krótkich słowach wskazał na obowiązki, jakie na siebie bierze rada okręgowa. Potem przystąpiono do wyboru przewodniczącego rady okręgowej i sekretarza. Przewodnictwo rady oddano w ręce p. naucz. Karugi z Pszowa a sekretarzem został wybrany dotychczasowy sekretarz okręgowy drh. Ryszard Zimań z Niedobszyc. Następnie przewodniczący wygłosił referat: „Jakiemi trudnościami musi walczyć nasz okręg." Największą trudnością, to brak zrozumienia tut. społeczeństwa dla idei wychowania zdrowych synów Kościoła i Ojczyzny. Skarżą się starsi na demoralizację młodzieży, niewiedząc, że sami takową popierają, przez niepopieranie ruchu młodzieży. Najlepszy przykład daje wydział powiatowy w Rybniku, który młodzieży (okręgowi) nie uchwalił jeszcze ani grosza subwencji. Inne związki otrzymują zapomogi, tylko nie młodzież, bo przecież na wychowanie przyszłego pokolenia Polski niema pieniędzy. Doprawdy śmieszne to jest, że u nas na wychowanie młodego pokolenia niema pieniędzy.

Po referacie przystąpiono do omówienia sprawy złotu. Rada okręgowa uchwaliła urządzić wielki zlot na przyszły rok, a w tym roku urządzić wycieczkę do Krakowa lub Częstochowy. Miejsce wycieczki ma ustalić zebranie zarządów.

Zarząd okręgowy rozpocznie wizytować poszczególne stowarzyszenia. Rada uchwaliła, żeby prezes okręgowy zapowiedział swój przyjazd trzy tygodnie przed wizytacją.

Po omówieniu kilka drobniejszych spraw zakończył przewodniczący zebranie hasłem „Gotów".

S. M. P. Pszów II — Harcerzy I Rydułtowy 8 : 0 (5 :).

Mimo, że drużyna z Rydułtów przewyższała gospodarzy pod względem fizycznym ponieśli klęskę.

Przysposobienie wojskowe.

Na podstawie uchwały powiatowego komitetu W. F. i P. W. z dnia 21 maja b. r. wchodzi w skład tego komitetu komendant związkowy p. naucz. Karuga z Pszowa jako przedstawiciel Śl. Z. M. P. Wniosek o zatwierdzenie uchwały został już do p. wojewody wysłany.

Palant.

S. M. P. Knurów — S. M. P. Golejów 76 : 36.
S. M. P. Jankowice — S. M. P. Knurów 40 : 60.

Piłka nożna.

S. M. P. Knurów I — S. M. P. Rzuchów I 5 : 3 (2 : 3).
S. M. P. Knurów II — S. M. P. Rzuchów II 0 : 0.

Siódemkowy turniej piłkarski w Siemianowicach o puhar.

Miejscowy komitet dla zasilenia funduszu olimpijskiego przeprowadził turniej siódemkowy o puhar na boisku KS. 07 w Siemianowicach z udziałem ośmiu drużyn a mianowicie: Iskry, Śląska i KS. 07 z Siemianowic, Hallera i KS. 25 z Wełnowca, Jedności z Michałkowic, KS. 22 Mała Dąbrówka i KS. Bytków.

Turniej cieszył się niezwykłem zainteresowaniem i ściągnął na boisko KS. 07 ponad 2000 płatnych widzów.

Szczegółowe wyniki turnieju przedstawiają się następująco:

I-sze koło rozgrywek:

KS. 07 Siemianowice — KS. 25 Wełnowiec 7:0
Jedność Michałkowice — Haller Wełnowiec 8:0.
Iskra Siemianowice — KS. 22 Mała Dąbrówka 7:9
Śląsk Siemianowice — KS. Bytków 9:0.

II-gie koło rozgrywek:

KS. 07 Siemianowice — Śląsk Siemianowice 16:0.
KS. 22 Mała Dąbrówka — Jedność Michałkowice 5:2.
Finałowa walka miedzy:

KS. 07 Siemianowice — KS. 22 Mała Dąbrówka

nie została dokończona, gdyż drużyna KS. 22 Mała Dąbrówka, czując się pokrzywdzoną podyktowaniem kornera przez sędziego, opuściła samowolnie boisko. Postępowanie drużyny KS. 22 Mała Dąbrówka jest niesportowe i psuje dobrą opinję o piłkarzach śląskich. Wskazane by było, by SOZPN. podobne wypadki odpowiednio karał.

KS. Odra Szarlej — Policyjny KS. Katowice 4:1 (3:1).
Odra I młodz. — Policyjny KS. I młodz. 0:0.
KS. Rożdzień-Szopienice — KS. 20 Nikiszowiec 4:4 (3:2)
KS. Rożdzień rez. — KS. Nikiszowiec rez. 5:0.
KS. Rożdzień I młodz. — KS. Nikiszowiec I młodz. 4:1
KS. Rożdzień II młodz. — KS. Nikiszowiec II młdz. 2:1.

Górny Śląsk przegrywa w Bytomiu.

Śląsk Opolski — Górny Śląsk 4:2 (1:).

Tradycyjne zawody międzypaństwowe G. Śląsk — Śląsk Opolski, rozegrane wczoraj w Bytomiu, zakończyły się ponownie przegraną naszej reprezentacji i dowiodły, że nie mamy szczęścia do reprezentacji Śląska Opolskiego, pomimo, że nasza reprezentacja pokazała grę technicznie i taktycznie dobra.

Śląsk Opolski (Old boy) — Górny Śląsk (Old boy) 7:0 (3:0).

Także starzy panowie nasi ponieśli porażkę.

Program radjowy.

Sobota, 9 czerwca.

Katowice, fala 422 m. 17.00 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. — 17.20 Odczyt p. t. „Żołnierz polski minionych stuleci: Żołnierze piesi" (wygł. gen, dr. M. Kukiel, Doc. U. J.) — 17.45 Transmisja programu dla najmłodszych z Warszawy — 18.55 Skrzynka pocztowa radjostacji katowickiej dla dzieci — 19.15 Rozmaitości — 19.35 Odczyt z cyklu „Skarbowość państwowa (wygł. dr. Michał Bielak, naczelnik Wydziału Skarbowego Woj. Śl.) — 20.15 Transmisja koncertu popularnego z Warszawy — 22.00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotniczo-meteorologiczny i P. A. T. — 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1.111 m. 12,00 Sygnał czasu, komunikaty oraz muzyka z płyt gramofonowych — 15.00 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy — 16.00 do 17.45 Odczyty — 17.45 Program dla najmłodszych — 19.05 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości — 19.35 Odczyt dla rolników — 20.15 Transmisja koncertu filharmonicznego — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566 m. 12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikaty oraz muzyka z płyt gramofonowych 15.00 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy — 17.20 Odczyt — 17.45 Transmisja programu dla najmłodszych z Warszawy — 19.05 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości i komunikaty — 19.35 Odczyt — 20.00 Hejnał z wieży Marjackiej — 20.05 Przegląd polityki zagranicznej z ub. tygodnia — 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344.8 m. 7.00 Gimnastyka poranna — 13.00 Sygnał czasu i muzyka gramofonowa — 14.00 Giełdy: pieniężna, zbożowa i towarowa — 17.05 Gawęda harcerska — 17.45 Program dla najmłodszych (Transmisja z Warszawy) — 18.55 i 19.35 Odczyty — 20.00 Komunikaty gospodarcze — 20.30 Wieczór operetkowy — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty — 22.50 Muzyka taneczna — 24.00 12-ty koncert nocny.

Wrocław, fala 322.6 m.

Gliwice, fala 250 m. 10.30 Koncert dla młodzieży — 16.00 Przegląd bibljograficzny — 16.30 Koncert — 18.00 i 18.30 Szkoła Bredowa — 18.55 Odczyt — 20.00 Opera romantyczna w 3 aktach Wagnera „Latający holender" — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 488.9 m. 15.30 do 16.30 Odczyty — 17.00 Program dla młodzieży — 17.30 Muzyka taneczna — 19.30 Odczyt sportowy — 20.00 Transmisja opery komicznej. Następnie komunikat meteorologiczny, wiadomości, sygnał czasu, sport i koncert popularny.

Wiedeń, fala 217.2 m. 11.00 Poranek muzyczny — 15.30 Koncert popołudniowy — 17.15 Akademja muzyczna — 18.15 Muzyka dla młodzieży — 18.45 Odczyt krajoznawczy — 19.15 Nowoczesna muzyka austrjacka — 20.15 Operetka w 3 aktach Eyslera „Hanni geht tanzen".

Krótko-zwięzłowato.

Słynny wynalazca włoski Marconi podobno wnet wystąpi z wynalazkiem przesyłania siły na odległość, jak to się dzieje z światłem i elektrycznością.

*

Tak zwane szwedzkie zapałki wynalazł przed 80 lat profesor Böttger we Frankfurcie nad Menem, ale zaprowadził je dopiero pewien Szwed i stąd ich nazwa.

Sprawy towarzystw.

Baczność uchodźcy z Westfalji i Nadrenji!

W niedzielę, dnia 10 czerwca o godz. 3-ciej po południu odbędzie się zebranie wszystkich braci-Polaków, którzy po plebiscycie przybyli na Górny Śląsk u p. Slaniny w Wodzisławiu. Dlatego się uprasza wszystkich o liczne przybycie na to zebranie, gdyż będą ważne sprawy omawiane.

Za zarząd: Jan Porembski, Kop. Ema, pow. rybnicki.

Śląski Związek Rolników w Katowicach donosi, że zebrania połączone z wykładami rolniczemi odbędą się w niedzielę, dnia 10 czerwca b. r. w następujących gminach:

Ornontowice, pow. Pszczyna, godz. 15-ta w gosp. Szydłowskiego,

Zawadka, pow. Pszczyna, godz. 17-ta w szkole powszechnej.

Osiny, pow. Rybnik, godz 16-ta, w gosp. Kreisa.

Boruszowiec, pow. Tarn. Góry, godz. 16-ta w kantynie fabrycznej.

Strzebiń, pow. Lubliniec, godz. 16.30 w lokalu p. Waloska.

Chropaczów Towarzystwo Polek obchodzi w dniu 10-go czerwca rb. uroczystość poświęcenia sztandaru. Dzięki ruchliwej pracy pań z zarządu oraz poparciu obywateli, uroczystość ta zapowiada się wspaniale. Zarząd zaprasza już dzisiaj sąsiednie towarzystwa do wzięcia udziału w wspomnianej uroczystości. Osobne zaproszenia jeszcze wejdą. Zarząd.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

Śląski Urząd Wojewódzki
L. K. 358/7.

Ogłoszenie przetargu.

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje przetarg ofertowy publiczny pisemny na

wykonanie budynków nadtorza łącznie ze stacją Wisła,

drugiego odcinka linji kolejowej Ustroń—Wisła—Głębce, położonego na terytorjum gminy Wisła (Śląsk Cieszyński).

Plany szczegółowe budynków i urządzeń stacyjnych, warunki przetargu, wykazy rodzajów i ilości wykonać się mających budynków oraz ogólne i szczegółowe techniczne warunki budowy, przeglądać można w Wydziale Komunikacji Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, Szkoła Szafranka, II piętro, pokój 24, w godzinach urzędowych od dnia ogłoszenia.

Oferty wraz załącznikami należy wnosić tylko na formularzach na ten cel sporządzonych, które nabyć można w wyżej wymienionym Urzędzie.

Termin do wnoszenia ofert do dnia 21 czerwca 1928, godzina 11-ta. Rozprawa ofertowa odbędzie się w Wydziale Komunikacji Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Szkoła Szafranka, II piętro, pokój Nr. 21 dnia 21 czerwca 1928 r. o godz. 12-tej.

Wadjum w wysokości 5% łącznej ceny oferowanej należy złożyć w Głównej Kasie Skarbowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach przed terminem otwarcia ofert.

O wykonanie powyższej budowy ubiegać się mogą tylko firmy, które wykażą się długoletnią praktyką w budownictwie i odpowiednią zdolnością finansową.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferowanej ceny.

Za Wojewodę:

(—) Dr. Banaszkiewicz

Naczelnik Wydziału Komunikacji.